

### Serdeczne powitanie II delegacji chłopów polskich w Moskwie

MOSKWA (PAP). Do Moskwy przybyła na zaproszenie ministerstwa rolnictwa ZSRR 191-osobowa delegacja chłopów polskich z sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kłelcach — tow. St. Pawlakem i prezesem ZG Związku Samopomocy Chłopskiej Olgą Michalską na czele.

Na Dworcu Białoruskim delegację chłopów polskich witał serdecznie przedstawiciel ministerstwa rolnictwa ZSRR z wiceministrem rolnictwa ZSRR Iwanem Minkiewiczem na czele, przedstawiciel KC WKP(b) Chrenow oraz przedstawiciel ambasady RP w Moskwie z charge d'affaires L. Pohorylesem na czele.

Kierownik delegacji tow. St. Pawlak wygłosił na dworcu przemówienie, w którym wyraził wdzięczność narodowi radzieckiemu za nieustanną, bezinteresowną pomoc udzielaną narodowi polskiemu w odbudowie i rozwoju gospodarki narodowej, w budowie nowej, socjalistycznej Polski. Mówca oświadczył, że wycieczki chłopów polskich do ZSRR przyczyniają się znacznie do rozwoju rolnictwa polskiego i do wzbogacenia go najnowszymi osiągnięciami przodującej nauki radzieckiej.

Kończąc St. Pawlak wznosił okrzyk na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej, na cześć Chłopskiego Światowego Obozu Pokoju — Józefa Stalina, na cześć Prezydenta RP — Bolesława Bieruta.

# GŁOS KOSZALIŃSKI

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr. 143 (1098) A Koszalin, sobota, niedziela 14-15 czerwca 1952 r. ROK IV

## Z gorącym entuzjazmem Czynu Złotowego 206 zobowiązań wartości 678.927 zł zrealizowali młodzi budowniczo Nowej Huty

WARSZAWA (PAP). Młodzież całego kraju wzmaga szlachetną rywalizację o prawo uczestniczenia w Złocie. Coraz liczniejsze są meldunki o realizacji zobowiązań podjętych przez młodzież dla uczczenia Złota Młodych Przdowników.

Już 206 zobowiązań zrealizowała młodzież Zjednoczenia Budowy miasta Nowa Huta, co przyniosło 678.927 zł oszczędności. Jednocześnie napięta jest walka o realizację dalszych zobowiązań i podejmowaniu nowych.

Tak np. młodzieżowa załoga zarządu robót budowlanych

nr. 3 zobowiązała się dodatkowo przyspieszyć o 20 tys. roboczogodzin budowę 10 budynków mieszkalnych i oddać je do użytku w dniu 15 lipca br. Młodzi robotnicy wezwali do współzawodnictwa załogę zarządu robót budowlanych nr. 1.

### CENNE ZOBOWIĄZANIA TRAKTORZYSTÓW

Również traktorzyści POM i PGR osiagają piękne wyniki we współzawodnictwie złotowym. Np. w POM Zalewo, pow. Morąg, traktorzysta Henryk Zieliński osiaga przy sianokosach i innych pracach przeciętnie 203 proc. normy, a traktorzysta Wacław Kozłowski wykonuje przeciętnie 205 proc. normy.

Radosny przebieg miało zebranie młodych traktorzystów POM w Piotrkowie, poświęcone omówieniu przygotowań do Złota.

W dyskusji pierwszy wystąpił traktorzysta Marian Wnuk. „Na zaszczyt uczestniczenia

w Złocie — powiedział Wnuk — chcemy zasłużyć wzmocnioną pracą. Dlatego też w imieniu mojej brygady zobowiązuję się roczny plan orzek wykonać w 120 proc.”

Burzliwym oklaskami przyjęte zostało zobowiązanie traktorzysty Konrada Chodaja, który postanowił przejechać na ciągniku „Ursus” 2.200 godzin bez kapitalnego remontu.

Traktorzysta Chodaj wezwał wszystkich pozostałych traktorzystów POM Piotrków do współzawodnictwa o oszczędność w zużyciu paliwa.

Łączna wartość zobowiązań podjętych przez młodych traktorzystów z POM Piotrków — przekroczyła sumę 126 tys. złotych.

Szeroko rozwija się nowa forma współzawodnictwa — podpisywanie umów Czynu Złotowego we wszystkich dzielnicach Stoczni Gdańskiej.

W wyniku tego współzawodnictwa dwie brygady: Frankowskiego i Maluka nieustannie podnoszą wydajność swojej pracy. Zespół Frankowskiego osiagnął już 193 proc. normy, a brygada Maluka — 105 proc.

### Masy pracujące całego świata wzmagają walkę w obronie pokoju i praw społeczno-gospodarczych

#### Sesja Biura Wykonawczego ŚFZZ w Wiedniu

WIENIEN PAP. — Na sesji Biura Wykonawczego Światowej Federacji Zawodowych, która obraduje w Wiedniu, sekretarz generalny ŚFZZ Louis Saillant wygłosił referat p. t. „Walka mas pracujących w obronie praw związków zawodowych”.

Saillant podkreślił, że imperialiści amerykańscy i ich satelci, dążąc do rozpętania nowej wojny światowej, kontynuują ofensywę na żywotne interesy i prawa demokratyczne mas pracujących we wszystkich krajach kapitalistycznych i kolonialnych. Zamierza ją oni zdławić postępowe związki zawodowe, rozstrzelują i wtrącają do więzień działaczy związkowych, zwalniają z pracy każdego, kto wstępuje przeciwko planom nowej wojny, wprowadzają antyludowe ustawy, zakazujące działalności związków zawodowych, zebrań i wieców w obronie pokoju itd. Jednakże masy pracujące, mimo represji faszystowskich, coraz bardziej zdecydowanie wstępują w obronie pokoju, niezawisłości narodowej, w obronie swobód demokratycznych, domagają się poprawy warunków bytu.

Ruch w obronie pokoju — powiedział w zakończeniu Saillant — nabiera coraz większego rozmachu na skalę między-

narodową, biorą w nim udział setki milionów ludzi. W walce przeciwko groźbie wojny i faszyzmu krzepnie jedność mas pracujących wszystkich krajów. Musimy dotrzeć wszelkimi staraniami, aby jeszcze bardziej wzmocnić naszą walkę o chleb i swobody demokratyczne.

W dyskusji nad referatem Louis Saillanta zabrał głos sekretarz generalny CGT Le Leap, który podkreślił, że burżuazja francuska przeszła do ofensywy na klasę robotniczą, na jej związki zawodowe.

Jednakże — powiedział Le Leap — podżegaczom wojennym nie uda się złamać woli klasy robotniczej w walce o pokój, przeciwko okupacji imperialistów amerykańskich.

Walka o pokój we Francji nabiera coraz większego rozmachu. Robotnicy odmawiają produkcji broni, wyładunku sprzętu wojennego itp.

(Dokończenie na str. 2)

### Propozycja trzech mocarstw zmierza do legalizacji wyścigu zbrojeń USA, Anglii i Francji

#### Oświadczenie przedstawiciela ZSRR — J. Malika w Komisji Rozbrojeniowej ONZ

NOWY JORK (PAP). 10 czerwca odbyły się dwa posiedzenia komisji rozbrojeniowej ONZ, rozpatrującej wspólną propozycję USA, Anglii i Francji w sprawie ustalenia „maksymalnego poziomu liczebności sił zbrojnych poszczególnych państw”.

Na posiedzeniu porannym przemawiał przedstawiciel ZSRR — J. Malik. Zdemaskował on agresywną istotę propozycji trzech mocarstw i wykazał, że propozycja ta zmierza do legalizacji wyścigu zbrojeń w USA, Anglii i Francji.

Na posiedzeniu popołudniowym przemawiał przedstawiciel USA i Anglii, którzy starali się usilnie ukryć agresywną treść propozycji trzech mocarstw i przedstawili ją jako „decydujący element powszechnego programu rozbrojenia”.

Z kolei zabrał głos J. Malik. Zwrócił on uwagę komisji na fakt, że delegat USA usiłuje omląć rozwiązanie kwestii zakazu broni atomowej i redukcji zbrojeń. Delegat amerykański — powtórzył Malik — oświadczył, że Stany Zjednoczone „zamierzają” wnieść propozycję w tej sprawie. Deklaracje o „dobrych intencjach” delegacji USA w tym kierunku słyszamy już od sześciu lat, ale nie widzimy dotychczas żadnego wyniku. Chelibyśmy obecnie dowiedzieć się, kiedy nareszcie delegat USA zamierza wnieść dawno obiecaną propozycję w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej.

Mówiło również — powiedział Malik, zwracając się do delegatów USA i Anglii. — że wasza propozycja o „maksymalnym poziomie” stanowi jedynie część „powszechnego programu rozbrojenia”. A gdzie są pozostałe części tego waszego „programu”? Gdzie są wasze propozycje o zakazie broni atomowej i redukcji zbrojeń? Propozycji takich nie ma.

Nawiązując następnie do oświadczenia delegata amerykańskiego, że w komisji rozbrojeniowej ONZ podjęto rzekome próby wytworzenia atmosfery „nienawiści” w stosunku do USA — Malik stwierdził, że nienawiść narodów świata wywołana jest przez politykę samego rządu USA i stojących za nim monopolistów amerykańskich, które wyobraziły sobie, że są „panami świata”.

Na apel Zabrza załoga elektrowni szczecińskiej wzmogła walkę o oszczędność węgla

Załoga elektrowni szczecińskiej, która w maju br. wykonała plan produkcji w 107 proc. oraz zaoszczędziła przeszło 550 ton węgla — w odpowiedzi na apel elektrowni „Zabrza” postanowiła wzmocnić walkę o oszczędność węgla. W liście do załogi elektrowni „Zabrza” załoga szczecińskiej elektrowni donosi, że podjęła zobowiązanie do oszczędności — zaoszczędzić do końca br. 2 277 ton węgla.

### Wiadomości ze Stoczni Koszalińskiej

LEON NOWICKI — CHŁOP Z GROMADY FRANCISZKOWO, DOSTARCZY 500 KG ŻYWCA PONAD PLAN

dające się z przedstawicielami partii, ZSL, ZSCh, rad narodowych oraz wszystkich zainteresowanych instytucji gospodarczych.

Kontraktacja trzody chlewnej we wsi Franciszkowo (pow. Złotów) dała dobre wyniki. Cała wieś przystąpiła do współzawodnictwa.

Zakontraktowałem 500 kg żywca ponad obowiązujący mnie plan sprzedaży — pisze ob. Leon Nowicki — gospodarz z tej gromady — i wzywam do współzawodnictwa wszystkich chłopów powiatu złotowskiego.

### WIEŚ KOSZALIŃSKA PRZYGOTOWUJE SIĘ DO AKCJI ŻNIWNO - OMLOTOWEJ

Doświadczenia lat ubiegłych pomogą PGR-om, spółdzielniom produkcyjnym i chłopom indywidualnym w sprawnym przeprowadzeniu akcji żniwnej w roku bieżącym. Już teraz we wszystkich gminach odbywają się zebrania komisji żniwnych.

W skład komisji wchodzi członkowie partii, ZMP, ZSCh, rolnych rad zakładowych, przedstawiciele GS-ów, przewodniczący spółdzielni produkcyjnych, kierownicy POM-ów, PGR-ów oraz przodacy chłopów indywidualni.

Zadaniem komisji jest m. in. rozpracowanie szczegółowego planu pomocy sąsiedzkiej, przygotowanie dostatecznej ilości i właściwego rozmieszczenia maszyn żniwnych i omlotowych, zabezpieczenie magazynów zbożowych i dbałość o należyte funkcjonowanie punktów skupu.

Komisjom gminnym przychodzi z dużą pomocą komisje powiatowe i wojewódzka, skła-

### MŁODZIEŻ SZKOŁNA POWIATU DRAWSKIEGO BIERZE UDZIAŁ W WALCE ZE STONKĄ ZIEMNIACZANĄ

W ub. tygodniu w powiecie drawskim przeprowadzono lustrację pól ziemniaczanych. W akcji tej wzięła gremialnie udział młodzież szkółna, która na polach wykryła 16 ognisk stonki.

W gospodarstwie PGR Bralin (pow. Drawsko) uczniowie drawskiej szkoły podstawowej znaleźli 150 sztuk chrząszczy oraz 100 złóż jaj.

Wszystkie ogniska stonki zostały już zlikwidowane przez specjalną lotną ekipę K. Kwaśnicki

### JUNACZKI „SP” DZIELNIE POMAGAJĄ ROBOTNIKOM ROLNYM W PODNOSZENIU WYDAJNOŚCI PŁONÓW

Robotnicy z PGR Tychówko z radością przyjęli wiadomość o pomocy jakiej udzieli im junaczki „SP”. Toteż nie szczędzili sił i zabiegów, aby dziećmi przystąpić do przygotowania salek noclegowych, stołówki, świetlicy itp. W starym pojeunkrowskim pałacu wszystkie pomieszczenia są blizszą od czystości.

Junaczki pod dowództwem Wacława Zajac odwdzięczają się pegerowcom za ich prawdziwie ojcowską opiekę — pracując obecnie pilnie przy montażu i przemyśle buraków cukrowych. M. in. Wacława Wołodkiewicza wypracowała 141 proc., a Janina Paszkiewicz 140 proc. normy.

### Harcerze woj. koszalińskiego przed Złotem Młodych Przdowników

Młodzież harcerska województwa koszalińskiego z entuzjazmem przygotowuje się do Złota Młodych Przdowników. Nie ma drużyny, czy samodzielnego zastępu harcerskiego, który by nie pracował dla Złota — nie podjął Harcerskiego Czynu Złotowego. „Lepiej się uczyć, lepiej pracować” — oto podstawowa treść harcerskich zobowiązań złotowych.

Harcerze Szkoły Podstawowej w Sianowie (pow. Koszalin) na apel Zarządu Głównego ZMP, jedni z pierwszych podjęli Harcerski Czyn Złotowy. Założyli oni hodowlę królików i jedwabników, zbierają makulaturę oraz sumiennie przygotowują się do egzaminów, ucząc się w kółkach przedmiotowych.

W ślad za harcerzami z Sianowa — 57 drużyn harcerskich z terenu naszego województwa zobowiązało się zebrać 17.800 kg złota, 300 kg. starych szmat, 3.500 butelek i zaleśić 52,5 ha odłogów, 16 drużyn hieże uczył w pracach na polach pegerowskich i spółdzielczych walcząc z chwastami, stonką ziemniaczaną, pracując przy zbiórce kamieni oraz przy sianokosach. Drużyny te wybudują także 13 boisk szkolnych, obejmą opiekę nad 20 ogródkami szkolnymi, zlikwidują 19,5 ha odłogów, zakładając działki doświadczalne uprawy lnu, ziemniaków, maku, cykorii i kapusty. 2 drużyny założyły własne sady owocowe, 9 załmuje się hodowlą królików, 3 zaś hodowlą jedwabników.

Wiele drużyn organizuje w terenie występy artystyczne o tematyce złotowej. Wiele innych rozprzodowało już 3.100 książek, 8 drużyn oparkanło budynki szkolne i boiska oraz założyło modelarnie lotnicze.

Starsi harcerze i harcerki z 12 innych drużyn zobowiązały się zdobyć odznakę BSFO.

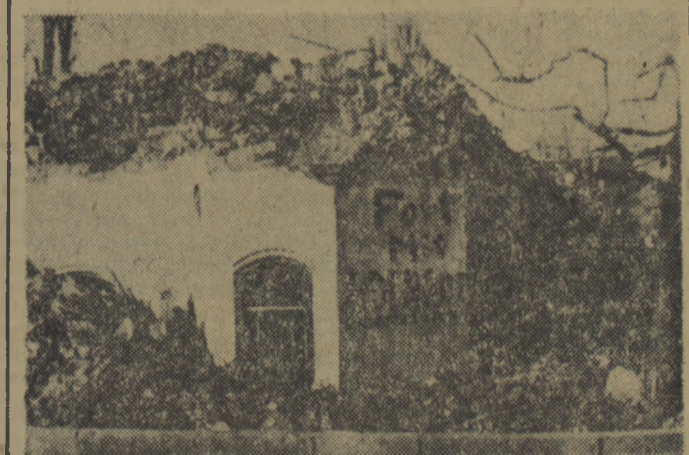
ni (pow. Szczecinek), Masłowicach (pow. Sławno) i inne.

Mimo tych osiągnięć, jest jeszcze wiele braków w pracy drużyn harcerskich i młodzieży szkół podstawowych. Nie wszystkie drużyny zrozumiały, że Harcerski Czyn Złotowy — to szereg zobowiązań długofalowych, obejmujących ostatni okres szkolny i ferie wakacyjne. Podjęły one tylko krótkie zobowiązania, jak np. oczyszczenie boiska, wykonanie gazetki ściennej, przygotowanie się do egzaminów itd. Za mało jest zaplanowanych wyliczelek przyrodniczych, za słaba więz korespondencyjna z drużynami innego środowiska, za słabo rozwinięte wezwania do współzawodnictwa międzydrużynowego, międzydrużynowych rozgrywek sportowych, eliminacji zespołów artystycznych itd. W niektórych drużynach odczuwa się zbyt małe przywiązywanie wagi do Kart Złotowych, w których winno być ujęte wszystkie zobowiązania złotowe, podjęte zespołowo, czy indywidualnie. Braki te świadczą, że nie wszyscy nauczyciele dostatecznie pomagają drużynom w pracy złotowej, że komitety rodzicielskie i opiekunowie nie zainteresowały się dostatecznie Złotem i nie udzieliły młodzieży należytej pomocy.

Przed zakończeniem roku szkolnego należy jeszcze raz zastanowić się, czy podjęte zobowiązania były słuszne, czy wyczerpano wszystkie możliwości szkoły, by spełnić zadania, jakie stawia Złot Młodych Przdowników — Budowniczych Polski Ludowej.

Cała młodzież szkół podstawowych winna być dobrze przygotowana do Złota, który podsumuje osiągnięcia młodzieży w budownictwie socjalizmu w naszej Ojczyźnie i wyliczy zadania na przyszły okres twórczy i ofiarnej pracy o lepszą i szczęśliwszą przyszłość — o Polskę Socjalistyczną.

### Precz z Adenauerem!



Podpisanie „układu ogólnego” w Bonn wywołało wzrost oburzenia i wściekłości budzącej Niemiec zachodnich przeciwko rządowi Adenauera. Coraz częściej spotyka się w miastach i wsiach Niemiec zachodnich napisy dožadujące się ustąpienia rządu Adenauera. Na zdjęciu: mur z napisem: „Precz z Adenauerem!”



# Ludowe Wojsko Polskie kuźnią ideologicznego i politycznego wychowania kadr w duchu głębokiej miłości Ojczyzny i niezłomnej gotowości Jej obrony

Marszałek Polski Konstanty Rokossowski na uroczystości zakończenia kursu Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu - Leninizmu Domu Wojska Polskiego

WARSZAWA (PAP). Dnia 11 bm. w auli Akademii Wojskowo - Politycznej im. F. Dzierżyńskiego w Warszawie odbyła się uroczystość zakończenia 2-letniego kursu Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu - Leninizmu Domu Wojska Polskiego.

Zebrań w wielkiej auli Akademii generałowie, starsi oficerowie i absolwenci Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu - Leninizmu gorącymi, długotrwałymi owacjami powitalnymi przybyłymi na uroczystości członkami Biura Politycznego KC PZPR - ministra Obrony Narodowej, Marszałka Polski K. Rokossowskiego i R. Zambrowskiego. W uroczystości wzięli również udział - kierownik Wydziału Szkolenia KC PZPR H. Rozłowska oraz przedstawiciele Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych i Szkoły Partyjnej przy KC PZPR.

Do zebranych przemówił, witany gorącymi oklaskami, szef Głównego Zarządu Politycznego WP, wiceminister Obrony Narodowej gen. bryg. M. Naszkowski.

Gen. bryg. M. Naszkowski podkreślił w swym przemówieniu doniosłe znaczenie wychowawczej teorii marksistowsko-leninowskiej dla podniesienia świadomości politycznej oficera i żołnierza. „Ludowe Wojsko Polskie — oświadczył on — posiada wszystkie warunki, by być kuźnią ideologicznego i politycznego wychowania kadr w duchu głębokiej miłości Ojczyzny i niezłomnej gotowości obrony Jej suwerenności przed zakusami imperialistów”.

Szef Głównego Zarządu Politycznego WP wyraził gorące uznanie dla pracy naukowców, wykładowców na WUMi. „Jest rzeczą szczególnie cenną — stwierdził mówca — że wśród słuchaczy Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu - Leninizmu w parze ze wzrostem wiedzy, wzrosła aktywność polityczna, podniosła się jakość ich pracy służbowej”.

Gen. bryg. Naszkowski stwierdza następnie: „My walczymy ustawicznie o wysokie morale, o świadomość polityczną naszego oficera i żołnierza, kształtujemy poprzez szkolenie i wychowanie typ światłego, kulturalnego, świadomego praw rozwoju społecznego i przez to świadomego swej roli i zadań żołnierza - obywatela a spośród najlepszych żołnierza - partyjnika”.

Wskazując na zasadnicze różnice między duchem i charakterem naszej armii a armii imperialistów, mówca stwierdza, że różnica ta tkwi w postawie i morale naszego oficera i żołnierza.

„W tej właśnie różnicy między duchem i charakterem naszej i ich armii — mówił w załączeniu szef Głównego Zarządu Politycznego — w różnicy między postawą i morale naszego oficera, żołnierza, a żołnierza obliczem kadry ar-

mi imperialistycznych tkwi nasza siła, tkwi siła Związku Radzieckiego, tkwi siła całego obozu pokoju”.

Przemówienie zebrani przyjmują długotrwałymi oklaskami.

Z kolei szef Głównego Zarządu Politycznego WP, gen. bryg. M. Naszkowski wręcza absolwentom dyplomy, gratulując im serdecznie uzyskanych wyników w nauce. Jako pierwszy dyplom otrzymuje mjr Jałowicki — uczestnik bitwy pod Lenino, który w Ludowym Wojsku Polskim wyrósł od szeregowca do majora. Następnie dyplomy ukończenia dwuletniego Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu -

Leninizmu otrzymują pozostałi absolwenci.

W imieniu absolwentów przemówił mjr Jałowicki.

„Zapewniamy dowództwo — oświadczył mówca — że wykorzystując nabytą wiedzę marksistowsko - leninowską, wyczerpiemy wszystkie siły, by na swoim odcinku służby przyczynić się do dalszego wzmocnienia gotowości bojowej naszego wojska na służbie naszej Ludowej Ojczyzny — w służbie pokoju”.

Na zakończenie uroczystości odbyła się część koncertowa w wykonaniu: B. Hesse-Bukowskiej, E. Bandrowskiej-Turskiej i B. Ładysza.

## Festiwal Sztuk Polskich odegrał doniosłą rolę dla rozkwitu życia kulturalnego wsi

Zakończenie centralnych eliminacji  
wiejskich zespołów teatralnych

WARSZAWA PAP. W dniu 11 bm. w Państwowym Teatrze Narodowym odbyło się uroczyste zakończenie centralnych eliminacji wiejskich zespołów teatralnych biorących udział w Festiwalu Sztuk Polskich.

Przemawiając na uroczystości minister Kultury i Sztuki — S. Dybowski, wskazał na doniosłe znaczenie Festiwalu Sztuk Polskich dla rozkwitu życia kulturalnego wsi. Min. Dybowski przypomniał zebranym, iż impreza ta objęła swym szerokością zasięgiem 1591 zespołów wiejskich, liczących 20.755 uczestników. Zespoły te dały ogółem 6 tysięcy przedstawień, które obejrzało ok. miliona widzów. Dziękując uczestnikom Festiwalu za ich owocny trud, min. Dybowski życzył im dalszego pomyślnego rozwoju i dalszych sukcesów.

Podsumowując wyniki Festiwalu, wiceprezes ZSCh Jagusiński stwierdził, iż Festiwal odegrał ważną rolę w formowaniu świadomości mieszkańców nowej wsi polskiej, a poprzez aktualną problematykę sztuk zbliżył do szerokiego rzesz chłopskich zagadnienie przebudowy struktury społeczno - gospodarczej wsi.

Następnie min. Dybowski dokonał wręczenia wyróżnionym zespołom dyplomów i na gród, ufundowanych przez ministra Kultury i Sztuki oraz Zarząd Główny ZSCh.

I-sze miejsca: dwie nagrody zespołowe po 5 tys. zł otrzymały: Zespół z Ludwinowa, woj. krakowskie — za opracowanie sztuki pt. „Wczoraj i przedwczoraj” — Maliszewskiego, Zespół z Zaniemysła, woj. poznańskie — („Zręczność i przekora” — A. Fredry).

II-gie miejsca: trzy nagrody zespołowe po 3 tys. zł otrzymały: Zespół z Kłomnie, woj. łódzkie („Niemy” — Kruczkowskiego), Zespół z Przybyławic, woj. krakowskie („Szkice

ce węglem” wg. H. Sienkiewicza), Zespół z Wisły, woj. katowickie („Razem z zespołem, gromadą” Adama Niedoby).

III-cie miejsca — cztery nagrody zespołowe po 2 tys. zł otrzymały: Zespół z gromady Kończyce Wielkie, woj. katowickie („Zwycięstwo” — J. Warmińskiego), Zespół z gromady Radzieln, woj. lubelskie — „Przyjmujemy o godz. 8.30” Słowickiego i Skowronskiego), Zespół z gromady Przeclaw, woj. łódzkie („Trzeba było iskry” — Pasternaka), Zespół z gromady Ninków, woj. kieleckie („W rodzinnym domu” — St. Piotrowskiego).

Nagrodę zespołową w wysokości 1.000 zł za dekorację i obsługę techniczną w sztuce „Wczoraj i przedwczoraj” Maliszewskiego przyznano zespołowi z Ludwinowa, woj. krakowskie.

## Opowiemy o waszych sukcesach i pójdziemy w wasze ślady — mówią chłopci zwiedzający spółdzielnie produkcyjne na Ziemi Lubuskiej i Dolnym Śląsku

ZIELONA GÓRA PAP. Wycieczka chłopów z woj. kieleckiego po zwiedzeniu zakładów pracy i zabytków w Zielonej Górze, wyjechała do spółdzielni produkcyjnych i zakładów pracy Ziemi Lubuskiej. Jedną z grup zwiedzających największą w Polsce elektrownię w Dychowie i spółdzielnię produkcyjną w Szczawniu.

Siłownia wodna w Dychowie wspólnie dzieło polskiego i radzieckiego robotnika i inżyniera, symbol przyjaźni i pomocy Związku Radzieckiego wywarła na zwiedzających niezatarte wrażenie.

Największy podziw zwiedzających wywołało całkowite zautomatyzowanie elektrowni i gigantyczna turbina, uruchamiana przez pociągowe guziki. Z Dychowa chłopci autobusem udali się do spółdzielni produkcyjnej Szczawnie.

Piękne pola spółdzielców, przestronne, czyste zabudowania gospodarce, dobrze utrzymany inwentarz żywy bardzo się podobali chłopom.

Chłopci oglądali skrupulatnie wszystko, o wszystkim się pytali. Dowiedzieli się oni, że Władysław Tomaszewski w czasie żniw wyrabiał dziennie 7 dnlówek obrachunkowych i że za swoją pracę otrzymał m. in. 19 q żyta, 8 q pszenicy, 7 q jęczmienia, 18 q ziemniaków, 120 kg cukru, a ponadto otrzymał 3.000 zł gotówki. Do wiedzieli się, że w przeliczeniu na gotówkę oborowy Ii-powicz zarobił w ub. roku 17.600 zł. Chłopci otrzymali wyczerpujące odpowiedzi na pytania o działkach przyzgodowych i utrzymywaniu własnego inwentarza żywego, o sposobie obliczania dnlówek obrachunkowych, o podziale dochodów. „Nasza dnlówka obrachunkowa wynosiła w ub. r. 20 zł.” — z dumą opowiadał chłopom z kieleckiego spółdzielca Dynarowicz.

„Życie u was jest naprawdę piękne” — mówił Stefan Stawicz z gromady Cendowice — zabrałem ze sobą próbki waszych doskonale zapowiadających się zbóż, aby pokazać sąsiadom. W naszej gromadzie mamy już komitet zalety i myśli, że jak przyjeżdżamy i opowiemy o waszych sukcesach, to przekonamy wielu i może niedługo pójdziemy w wasze ślady”.

**CHŁOPCI  
WOJ. KRAKOWSKIEGO  
W SPÓŁDZIELNIACH  
PRODUKCYJNYCH  
I MIASTACH  
DOLNOŚLĄSKA**

KRAKÓW PAP. Chłopci woj. krakowskiego, uczestnicy 3-

dniowej wycieczki na Dolny Śląsk, wrócili do gromad i bogatymi doświadczeniami i spostrzeżeniami.

W czasie swojego pobytu w woj. wrocławskim zwiedzili chłopci kilkanaście spółdzielni produkcyjnych, Państwową Fabrykę Wagonów we Wrocławiu oraz liczne zabytki kulturalne i historyczne starego grodu.

Z podziwem oglądali wycieczkowicze 1200 - hektarową spółdzielnię produkcyjną III-go typu w Cwikowie, pow. Środa Śląska. Trudno im było zrozumieć, że chłopci, którzy do 1949 r. byli jeszcze posiadaczami karłowatych gospodarstw, dziś w spółdzielni posiadają 478 krów dojnych, 600 świń, około 1500 szt. drobiu i 6 ha stawów rybnych. Od oborowego dowiedzieli się, jak spółdzielcy stosując racjonalne żywienie bydła, stale podnoszą mleczność krów. Dzienny udój jednej krowy w tamtejszej spółdzielni wynosił przeciętnie 25 litrów mleka.

Serdecznie przyjęli goście członkowie spółdzielni produkcyjnej w Mościskach powiat Dzierżonów. Większość członków tej spółdzielni, to byli mieszkańcy pow. miechowski. Gorąco witała swych znajomych Helena Lach, opowiadając o swym nowym życiu. Mówiła o tym, że w ub. roku zarobiła wraz z mężem blisko 14 tys. zł, że posiada 2 krowy, 6 świń i kilkadziesiąt sztuk drobiu.

W ostatnim dniu pobytu we Wrocławiu udala się cała wycieczka do Państwowej Fabryki Wagonów, gdzie spotkała się z serdecznym przyjęciem robotników. W towarzystwie przewodników pracy zwiedzili oni wszystkie hale produkcyjne, oglądali wspaniałe nowoczesne maszyny, przypatrywali się pracy robotników.

W dużej świetlicy fabrycznej nastąpiło spotkanie chłopów z załogą. Serdecznie rozmawiali ze sobą robotnicy i chłopcy aż do chwili odjazdu wycieczki.

## Biuro Komitetu Wykonawczego SFZZ obraduje w Wiedniu

(Dokończenie ze str. 1)

Sekretarz Wazechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych Sotowiew podkreślił, że wzmagać się w ostatnich czasach w krajach kapitalistycznych ofensywa reakcji na prawa związków zawodowych i swobody demokratyczne jest nierozdzielnie związana z ogólną ofensywą imperializmu na żywotne interesy klasy robotniczej, jest związana z przygotowaniem wojennymi.

Jednakże klasa robotnicza, masy pracujące odpowiadają na krwawy terror podlegając wojennym zwierzaniom swych szeregów, jeszcze bardziej zdecydowaną i energiczną walką w obronie swych praw społeczno - gospodarczych, w obronie swobód związkowych, w obronie pokoju.

W dyskusji zabierali również głos przedstawiciele Kuby, Holandii, Włoch, Chin, Algieru, Ameryki Łacińskiej i Czechosłowacji.

Dyskusję podsumował Louis Saillant, podkreślając, że w to

ku dyskusji wysunęto wiele wniosków, mających na celu podniesienie na jeszcze wyższy poziom zdolności bojowej organizacji związkowych i SFZZ w walce o pokój, o poprawę warunków bytu i swobody demokratyczne. Zastaliśmy wszelkie środki — oświadczył Saillant — by propozycje te wprowadzić w życie. Mówca wezwał do wzmocnienia jedności mas pracujących i do bezwzględnej demaskowania zdrazieckiej roli przywódców żółtych związków za wodowych.

Obrazy trwały.

## Demonstracja urzędników w Brukseli

BRUKSELA PAP. Odbyła się tu wielotysięczna demonstracja urzędników, którzy domagają się od rządu uwzględnienia swych postulatów w sprawie poprawy warunków bytu. W demonstracji wzięli udział przedstawiciele Charleroi, Antwerpii, Leodum i innych miast Belgii.

## Zbrodniarze!

„Ordnung muss sein” — pod tym hasłem kaci z Oświęcimia, Majdanka i Treblinki wyszali na śmierć do komór gazowych, bili, kopali, torturowali.

„Modlę się, aby porządek został przywrócony w obozie...” — powiedział niedawno nowomianowany komendant „obozu śmierci” na wyspie Kożedo. „Modlitwy” swe gen. Boatner wprowadza w czyn awoistym sposobem. Pod jego osobistym kierunkiem rozpoczęły się na wyspie Kożedo operacje, zmierzające do masowej eksterminacji koreańskich i chińskich jeńców wojennych. Po ostatniej czołgów i miotaczy ognia 6 tys. żołdaków wdarło się do obozu. „Jeśli ma być przelw krwi, to niech będzie przelw krwi” — oświadczył im Boatner i dodał: „Przecież to jest wojna”. Wojna, którą rozbestwieni żołdacy prowadzą przeciwko bezbronnym jeńcom. Nie mogą zdobyć laurów w walkach przeciwko armii koreańskiej i ochotnikom chińskim, pragną przynajmniej w ten sposób pocieszyć swe złańkione krwi i laurów serca. Nawet Hitler i jego oprawcy nigdy nie zdobyli się na podobne bestialstwa wobec jeńców wojennych. Ale Amerykańscy imperialiści prześcignęli Hitlera w dziele zbrodni. Wobec jeńców wojennych stosują metody, które oprawcy hitlerowskiej stosowali w koncentracyjnych obozach zagłady.

I jeszcze w jednym prześcignęli Hitlera w cynizmie. Hitlerowskie ukrywały przed światem swoje zbrodnie. Przez dwa lata milczeli o swych zbrodniach katyńskich i wywiekli je na światło dzienne dopiero w 1943 r., usiłując wy-

korzystać je jako prowokację na wielką skalę. Milczeli o komorach gazowych. Światową opinię publiczną starał się oszukać, oprowadzając specjalnie nota bene dobrane komisje Czerwonego Krzyża, aby pokazać im odpowiednio przygotowane obozy, jako niemal raj na ziemi.

Amerykańscy imperialiści nie ukrywają swych zbrodni. Wręcz przeciwnie. Chętnie się nimi. Wszem i wobec głoszą, że życie sily jest ich jedynym „argumentem”, że czołg, napalm, kula przy noszą najsukuteczniejsze rozwiązanie wszelkich trudności. Nie ukrywają przed światem swych zbrodniczych metod. „Bijcie ich, używajcie kolb waszych karabinów i kopcie ich pod brzuch” — wzywa gen. Boatner swych żołdaków i słowa te z całym cynizmem przekazuje korespondentowi dziennika „New York Times”.

6000 uzbrojonych po zęby przeciwko 6400 bezbronnym jeńcom — taki był stosunek sił w chwili przystąpienia amerykańskich żołdaków do akcji. A mimo to, jak doniosła agencja „United Press”, opór jeńców trwał aż 4 godziny. 4 godziny walki gołymi rękoma przeciwko czołgom niszczącym barak po baraku, w których znajdowali się jeńcy, gołymi rękoma przeciwko strumieniom ognia, tryskającym z amerykańskich miotaczy, 4 godziny bohaterkiej walki, bohaterkie go oporu ludzi, którzy głęboko ukocharli swoją ojczyznę i wolność, którzy głęboko są przekonani o słuszności swej sprawy.

W tej nierównej, ale jakże bohater-

skiej walce, według oficjalnych źródeł amerykańskich, zamordowano trzydzieści kilku jeńców, a przeszło 130 ciężko poraniono. W rzeczywistości liczba ofiar jest wielokrotnie wyższa.

Wyraźne są cele przywilejające amerykańskim zbrodniarzom. Wbrew postanowieniom umów międzynarodowych, amerykańscy imperialiści w czasie rokowań rozejmowych w Panmunzon systematycznie, uporczywie sprzeciwiają się dokonaniu pełnej wymiany jeńców z chwilą podpisania zawieszenia broni. Dlatego po prostu dlatego, że chcą zatrzymać w swych rękach około 100 tys. jeńców, których mogliby traktować jako zakładników, przy pomocy których mogliby ukończyć się do szantażu wobec strony ludowej.

Jeniec wojenny w charakterze zakładnika. Tego nie zna historia nowoczesnych wojen. Metody te szeroko praktykowali barbarzyńcy w zamierzchłych wiekach. Dziś, w XX wieku podjęli je amerykańscy ludobójcy. Usiłują oni takim terrorem, którego fragmentem była ostatnia akcja eksterminacyjna, zmusić jeńców koreańskich i chińskich do wyrażenia zgody na pozostanie w niewoli lub na zaciągnięcie się do najemnych wojsk Li Syn-mana i Czang Kai-szeka. Poważniejszą odmową ze strony jeńców potęgule wściekłości amerykańskich zbrodniarzy. Wyładowują ją pod hitlerowskim hasłem „Ordnung muss sein” i za pomocą amerykańskich metod, tzn. eksterminacji.

Ludzkość pomści te zbrodnie!



# 21 czerwca – druga lustracja pól ziemniaczanych

## Udział w walce ze stonką jest obowiązkiem każdego mieszkańca wsi

Ludność wiejska naszego województwa, a przede wszystkim członkowie spółdzielni produkcyjnych, PGR-owcy i chłopcy indywidualni przeprowadzali w dniu 3 bm. przegląd pól w poszukiwaniu najgroźniejszego wroga upraw ziemniaków – stonki.

Pierwsza lustracja wykazała, że najmniejsze nawet zaniedbania w zwalczaniu stonki mogą być powodem zniszczenia ziemniaków przez tego groźnego szkodnika, nie tylko w bieżącym, ale nawet w przyszłym roku. Znalezione bowiem podczas lustracji chrząszcze w 55 ogniskach wydałyby potomstwo, które liczyć można na kilka milionów sztuk. (Władczo przecież, że jedna para tych owadów w ciągu jednego lata składa około 250 tys. jaj).

Nie możemy więc dopuścić do tego, aby przez lekceważenie walki ze stonką, pozostało choćby jedno ognisko. – choćby jeden tylko chrząszcz przetrwał na naszych polach. Dlatego też nie zaprzestaliśmy po pierwszej lustracji dalszego poszukiwania stonki, lecz wykorzystaliśmy każdą wolną chwilę dla kontroli pól i to nie tylko plantacji ziemniaków. Szukajmy jej również na zeszłorocznych kartofli-

skach, gdzie mogła pozostać niezauważona i przetrwać.

Jest rzeczą niewątpliwą, że rozpowszechnianie „teorii”, jakoby stonka nie była groźnym szkodnikiem, to robota wroga klasowego, który usiłuje za wszelką cenę osłabić czujność pracujących chłopów, doprowadzić do zlekceważenia przez nich walki ze stonką ziemniaczaną, aby zniszczyć nasze polny, poderwać plany produkcji rolnej. Trzeba więc demaskować tę kretę robotę wroga klasowego, który wszelkimi sposobami usiłuje przeszkadzać nam w walce o osiągnięcie jak najwyższych plonów z ha.

Należy podkreślić, że podczas pierwszej lustracji, czynnikami i osoby odpowiedzialne za zorganizowanie i należyte przebieg lustracji nie wszędzie wywiązały się należycie ze swego obowiązku. W tych powiatach i gminach naszego województwa, gdzie lustracja przeciwstonkowa przebiegała słabo – winę za taki stan rzeczy ponoszą przede wszystkim powiatowe i gminne rady narodowe. Np. przewodniczący PRN w Koszalinie zlekceważył akcję i nie wysłał kontrolerów do gmin i gromad (z wyjątkiem gminy Karsinka i Sucha). Wiele gmin i gromad w

pow. koszalińskim nie wiedziało o terminie lustracji. Soltys w Jamnie dowiedział się o niej dopiero od kierownika szkoły, który zorganizował dzieci szkolne do przeglądu pól.

W powiecie białogardzkim nie dopilnował lustracji pełnomocnik akcji przeciwstonkowej, ob. Szeffler. Zobowiązał się on do osobistej obsługi gminy Świdwin i Biały Zdrój, ale nie pojechał tam, a nawet nie wydał odpowiedzialnych poleceń, wskutek czego lustracja w tych gminach nie odbyła się. Również pracownik Prezydium PRN w Białogardzie, Stanisław Duryś, nie dopilnował lustracji w gminie Potocznym - Zdrój.

W tych powiatach natomiast, gdzie rady narodowe wspólnie z wszystkimi organizacjami i instytucjami działającymi na terenie wsi zajęły się sumiennie tą sprawą, lustracja przebiegała sprawnie. Wzorowo pracowały powiaty: Wałcz, Sławno i Złotów.

W akcji lustracyjnej zastąpili na specjalne uznanie nauczyciele szkół powszechnych, którzy zorganizowali ekipy dziecięce. W powiecie sławieńskim w lustracji brało udział 1.111, a w Drawsku – 650 dzieci.

Poza tym obowiązkiem rad narodowych jest dopilnowanie, aby najpóźniej w dniu 20 bm. wszystkie osoby, które po pierwszej lustracji podane zostały do ukarania za zaniedbanie przeglądu pól, otrzymały nakazy karne.

W celu zmobilizowania ludności wiejskiej do powszechnego udziału w walce ze stonką ziemniaczaną – zadłogę na dawać będą w dniach od 19–21 bm. specjalne pogadanki na ten temat.

Niech w dniu lustracji – 21 czerwca, nie zabraknie na wsi koszalińskiej nikogo, kto nie stanąłby do walki z najgroźniejszym wrogiem ziemniaków – stonką. Pamiętajmy, że stonka gnieździ się nie tylko na polach ziemniaczanych, ale także znajdujemy ją na innych uprawach, gdzie w ub. roku rosły ziemniaki. Dlatego też zeszłoroczne kartofliśka muszą być starannie przejrzone. (b.)



Wcześniejsze egzaminy promocyjne dla uczniów klas 7-tych. Egzaminy te, wprowadzone pierwszy raz w tym roku, mają na celu zbadanie stopnia opanowania przez uczniów materiału przewidzianego programem oraz przygotowanie młodzieży do kontynuowania dalszej nauki.

Dla podkreślenia ważności tej chwili, budynki i sale szkolne zostały bogato udekorowane hasłami, kwiatami i emblematami organizacji młodzieżowych.

Na zdjęciu: Przewodzący uczeń kl. 7-b Szkoły TPD Nr. 18 w Warszawie Kazimierz Janicki składa jako pierwszy, pracę promocyjną z języka polskiego.

### Co widzieli chłopcy z rzeszowskiego w spółdzielni produkcyjnej w Ostrowicach

## Z roku na rok lepsze gospodarstwo – z roku na rok wyższe dochody

W dniu 10 bm. RZS Ostrowice odwiedziła wycieczka chłopów z rzeszowskiego, którzy zapoznają się z dorobkiem przodujących spółdzielni produkcyjnych wojew. koszalińskiego. – Oto co widzieli uczestnicy wycieczki w spółdzielni ostrowickiej:

W biurze RZS w Ostrowicach (pow. drawski) wywieszono na kolejne numery „Błyskawic”, wydanych w różnych spółdzielniach produkcyjnych naszego województwa. Spółdzielcy z zainteresowaniem czytują je i dzięki nim zapoznają się z doświadczeniami innych przodujących spółdzielni. Pragną oni bowiem swoje gospodarstwo podnieść stale na coraz wyższy poziom, zwiększać jego dochodowość, a sobie i swoim dzieciom zapewnić coraz większą zamożność i dobrobyt.

Już w pierwszym roku wspólnego gospodarowania wszyscy przekonali się, że obrali słuszną i właściwą drogę. Mimo, że zboża ożime siano i zbierane były indywidualnie, dniówka obrachunkowa wyniosła w przeliczeniu na gotówkę 10 zł. Np. 75 - letni Michał Skrabka za wypracowane wraz z żoną dniówki obrachunkowe otrzymał w gotówce 4.397 zł oraz 1246 kg pszenicy, jęczmienia i owsa oraz 10 q siana. Poza tym ob. Skrabka ze brał indywidualnie żyta z 2,5 ha.

### PERSPEKTYWY ROZWOJU W RAMACH PLANU 6 - LETNIEGO

Osiągnięcia gospodarze stonkowo młodej spółdzielni są w dużej mierze zasługą ofiarnej i wydajnej pracy członków, takich przodowników pracy, jak Bronisław Staut, Franciszek Józkwowski, Jan Szywał, Luc, Przybyś, Józef Barczak, Stanisław Wasilewski, Józef Kraś, Stanisław Kałucki i Józef Kaziszyn, którzy wypracowali już prawie po 250 dniów obrachunkowych.

Nie pozostają w tyle kobiety. Dojarka Paulina Kaziszyn codziennie pomaga przy pracy w ogrodzie. Córka członka spółdzielni, Władysława Niebieszczańska, pracuje na równi z mężczyznami i wypracowała już 78 dniówek. Przewodniczący pracy jest również córka członka spółdzielni Helena Szywał. O tym, że zarząd liczy w pełni na kobiety i jest zawsze pewny ich pomocy dowodzi fakt, że spółdzielnia zakontraktowała w tym roku 11 ha buraka cukrowego, 10 ha lnu i 1 ha cykorii. Cały areal uprawowy podzielono na poszczególne członków, którzy będą pielęgnowali swoje działki od zasiewów aż do zbiorów i za przekroczenie planowanej wydajności z hektara poza dniówkami obrachunkowymi otrzymują premię.

Spółdzielcy widzą wyraźnie perspektywy dalszego rozwoju swojego gospodarstwa. W świetlicy wywieszono są wykresy, obrazujące wzrost wydajności plonów z ha i rozwój hodowli spółdzielni w Planie 6-letnim. Wydajność żyta z ha wzrosła do 18 q, pszenicy do 20 q, jęczmienia do 21,5 q, owsa do 20,5 q, rzepaku do 12 q, lnu do 40 q, buraków cukrowych do 250 q i ziemniaków do 190 q. W 1955 r. spółdzielnia będzie posiadać 125 sztuk bydła, 150 sztuk trzody chlewnej i 250 owiec.

### DUŻE DOCHODY PRZYNIESIE OGRODNICTWO WARZYWNE

Wzorując się na innych spółdzielniach – mówią członkowie RZS – które uruchamiają dodatkowe gałęzie produkcji rolnej, założyliśmy w tym roku 5 hektarowe ogrodnictwo warzywne. Mamy już 13 okien inspektowych, a 240 okien sprowadziliśmy w tych

dniach. W tym roku założymy jeszcze cieplarnię i będziemy w dalszym ciągu rozszerzać ogrodnictwo. Wyszadziliśmy już 3 ha kapusty, 40 arów pomidorów, zasialiśmy 1 ha ogórków, a oprócz tego marchew, pietruszkę, cebulę i buraki. Większa część warzyw jest zakontraktowana. Ogrodnictwo przyniesie nam poważne dochody. Aby je jeszcze bardziej zwiększyć, postanowiliśmy pewną część kapusty, ogórków i pomidorów zabić na zimę.

### SKONTROLUJEMY W SIECIE WYKONANIE WSPÓŁZAWODNICTWA

Spółdzielnia nasza współpracuje z sąsiednią spółdzielnią produkcyjną w Siecinie – piszą chłopcy w wydanej w ich spółdzielni „Błyskawicy”. – Ostatnio członkowie wybrali delegację, w skład której weszli: przewodniczący Józef Sitarek oraz przewodnicy pracy Bronisław Staut i Stanisław Kałucki. Delegacja pojedzie w czwartek do Siecina, celem kontroli wykonania podjętych zobowiązań i omówienia zasad dalszego współzawodnictwa. Z kolei do Ostrowic zaproszona zostanie delegacja z Siecina. Współzawodnictwo przyczyni się do wykonania przez obie spółdzielnie z nadwyżką załóżek planu finansowego – gospodarczego i dalszego umocnienia ze spółowych gospodarstw.

### BĘDIEMY KORZYŚCILI SZERZEJ Z DOŚWIADCZEŃ RADZIECKICH

Przed kilkoma dniami wyjechał z wycieczką do Zw. Rańskiego członek zarządu naszej spółdzielni ob. Mieczysław Kopeć. Zapozna się on ze wspomnianymi osiągnięciami rolnictwa kolchozowego, organizacją pracy, najnowszymi zdobyczami agrotechniki i specjalizacji. Po jego powrocie będziemy mogli w szerszym niż dotychczas stopniu korzystać z doświadczeń kolchozów radzieckich oraz na wyższym poziomie podnieść swoje gospodarstwo.

## WASIKORESPONDENCI

### Usprawnić rozdział otrąb dla dostawców mleka

Mleczarnia w Czaplunku (p.w. Szczecinek) posiada zlewni mleka w gromadzie Broczy

no (gm. Sypniewo, pow. Wałcz). Chłopi - hodowcy w tej gromadzie odstawiają regularnie mleko do zlewni. Wszyscy dostawcy mleka z zadowoleniem stwierdzają, że kierownik mleczarni pracuje dobrze i dba o interesy chłopów. Mleczarnia nigdy nie zalega z rozliczeniami – chłopcy zawsze na czas otrzymują swoją należność. Rozliczenia i wypłaty zajätwia się w sposób bardzo dogodny dla dostawców mleka i nikt z nich nie traci czasu na formalności związane z wypłatą pieniędzy. Np. w dniu 8 czerwca bm. mleczarnia wysłała swego referenta do Broczyna już na godz. 5-ą rano, aby w czasie przywożenia mleka wypłacono chłopom pieniądze.

Sprawność i szybkość załatwiania rozliczeń zrobiła swoje – hodowcy odnoszą się z wielkim zaufaniem do mleczarni i coraz więcej chłopów dostarcza nie tylko obowiązkowe ilości mleka, ale również dalsze nadwyżki z uboju.

Niestety zadowolenie chłopów ze swej mleczarni mać sprawą niepunktualnie dostarczanych otrąb. Obecnie mamy już czerwiec, a chłopcy nie otrzymali jeszcze otrąb za mleko do starzenia w marcu i kwietniu.

M. ŚWIĘTOCHOWSKI

Wojewódzka Ekspozytura C. Z. Przemysłu Mleczarskiego w Koszalinie zajmie się niewątpliwie tą sprawą i dopilnuje, aby mleczarnia w Czaplunku, przez się zaplanowanie dostaw otrąb nie straciła zaufania u chłopów. Organizacja partyjna przy Ekspozyturze Wojewódzkiej CZPMI winna zainteresować się sprawą należytego rozdziału paszy dla dostawców mleka i pomóc kierownictwu przy opracowaniu rozdziałnika, gdyż podobnych skarg na niepunktualne dostarczenie otrąb napływa więcej.

### ODPOWIEDZI redakcji

Ob. Antoni Pleskun – Kalisz Południowy, pow. Drawsko. – Technikum Nawigacji Morskiej i Technikum Eksploatacji Żegluga i Portów znajdują się w Szczecinie.

## Nie zwlekać ze składaniem dokumentów potrzebnych do wydania dowodów osobistych

Prezydium WRN w Koszalinie powiadami, że wszyscy mieszkańcy województwa koszalińskiego, urodzeni poza granicami państwa polskiego, nie posiadający potrzebnych dokumentów stanu cywilnego jak: metryki urodzenia, metryki zawarcia związku małżeńskiego, metryki zgonu dla wdów i wdowców, postanowienia sądu o rozwodzie dla rozwiedzionych, winni zwrócić się do sądów powiatowych o odtworzenie tych dokumentów.

### Sprostowanie

We wczorajszym numerze naszego bism, w artykule pt. „Opierać się na organizacji partyjnej”, została opuszczona część zdania, co zniekształciło sens odpowiedniego ustępu artykułu. Ponizej podajemy właściwe brzmienie tego ustępu:

„Ale w powiecie gryfickim istnieją 6 spółdzielni produkcyjnych, w których nie ma wogóle organizacji partyjnych.”

Zrozumieliśmy też, że spółdzielnie te, pozbawione politycznego kierownictwa, nie mogą należycie rozwiąć się”

Osoby urodzone w obecnych granicach RP, a nie posiadające także wymienionych dokumentów, winny zwrócić się o nie do Urzędów Stanu Cywilnego w miejscach swego urodzenia.

Wszyscy mieszkańcy miast i wsi naszego województwa, którzy dotychczas nie przedłożyli odpowiednim władzom żadnych dokumentów winni uczynić to niezwłocznie.

Osoby złośliwie uchylające się od złożenia w referacie lub punktach ewidencji ludności potrzebnych dokumentów stanu cywilnego, będą podległy do odpowiedzialności karnej zgodnie z przepisami prawa

## Kronika Koszalina

Kino „NOWA HUTA” – „Nędzacy” i seria – godz. 18 i 20. Kino „MŁODA GWARDIA” – „Rokoszwos” – „Młoda Gwardia” II seria – godz. 20. MUZEUM – ul. Armii Czerwonej Nr 53 – Wystawa „Wielkie Budownictwo Komunistów” i „Ormiańska SRR” – Muzeum czynne we wtorek, czwartki, piątki i niedziele w godz. 9–17.

Dyżurnie APTEKA SPOŁECZNA Nr 11 przy ul. Armii Czerwonej.

Wystawa poświęcona 10-leciu Polskiej Partii Robotniczej oraz 40-tych Prezydenta Bolesława Bieruta zwiędzać można w Ośrodku Szkolenia Partyjnego przy KW PZPR w godz. 9 – 19.

Posiedzenie Komisji Propagandowej WKOW odbędzie się w dniu 16 bm. o godz. 17 przy ul. Zwycięstwa Nr 56.

### Kronika Słupska

Kino „POLONIA” – „Zareczynny Kłopoty Schmid” – godz. 16, 18 i 20. Dyżurnie APTEKA SPOŁECZNA Nr. 20 – Rynek 19.

### Ze sportu

#### SIATKARZE I PIKARZE SPÓJNI KOSZALIN ZWYCIĘZAJĄ

Rozegrane w czwartek na koszalińskim stadionie towarzyskie spotkania w piłce siatkowej mężczyzn między miejscową Spójnią a Stałą z Drawska – zakończyły się zwycięstwem gospodarzy 3:0 (15:13, 15:11, 15:12). Spotkanie to sędziował ob. Szeliga.

W meczu piłkarskim o mistrzostwo I klasy wojewódzkiej piłkarze Spójni pokonali Stałą Drawsko 5:3 (2:1). Dla zwycięzców bramki zdobyli: Baitceki – 2, Malinowski, Gaścieki i Flak – po jednej. Dla pokonanych wszystkie trzy bramki zdobył Szczerba. Sędziował dobrze ob. Wargłn.

W przedmeczach juniorów uzyskano wynik nierozstrzygnięty 2:2.



### W walce ze szkwalami i wzburzonym Zalewem

## Udziałem w „Regatach Pokoju“ żeglarze szczecińscy manifestowali swą solidarność z międzynarodowym ruchem obrońców pokoju

### Zalogi „Kani“ (AZS) i „Baški“ (Kolejarz) zwyciężają

Jak już podawaliśmy, w ubiegłą niedzielę na Jeziorze Dąbskim zakończyły się doroczne „Regaty Pokoju“, zorganizowane przez Ośrodek Sportów Wodnych Ligi Morskiej w Szczecinie. Udziałem w regatach żeglarze szczecińscy manifestowali swą solidarność z międzynarodowym ruchem obrońców pokoju i zaprezentowali przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu“.

#### 21 JACHTÓW NA STARCIE

21 startujących w regatach jachtów kilowych podzielono na dwie grupy, zależnie od wartości renowacji. Pierwszą grupę reprezentowały jachty wszystkich zrzeszeń sportowych, posiadających sekcje żeglarskie, a więc AZS-u, Kolejarza, Gwardii, Stali i Budowlanych oraz Ligi Morskiej. Z faworytów, w pierwszej grupie stanęły na starcie płytkodenna „Kania“ i „Wojtek“ z AZS, „Fajrys“ z Kolejarza, posiadający bardzo kożysyne przeleczenie „Szkutnik“ ze Stali, „Mewa“ z Gwardii i dwa „konie“ z Ligi Morskiej, „Radogost“ i „Perun“ — bezkonkurencyjne przy ciężkiej pogodzie.

#### „CICHE“ WODY

Przed wyjściem z Jeziora Dąbskiego jachty drugiej grupy miały już „marudejów“ pierwszej grupy, której start odbył się o 15 minut wcześniej. Do czołówek drugiej grupy dochodzi „Baška“, sila wiatru rośnie do 3, a w porwach dochodzi do 4 „Swantewit“, na skutek awarii szrotu (przyrzędu do manewrowania głównym żagle) a zaraz potem nekniecia szrotu foka (lny do manewrowania przednim żagle) — zostaje w tyle.

Około godziny 14-tej wchodzimy na Ciche Wody, które w ubiegłą sobotę przy silnym, dochodzącym do 7 stopni północno-zachodnim wietrze ciche były tylko w nazwy. Jachtami zaczyna silnie kiwać „Fajrys“ przewalając się przez pokłady „Swantewit“, „Radogost“ i „Witeż“, „Radogost“ prawie wszystkie jachty refują żagle. Zaczynają się awarie „Kani“ pękają jachty (stalowe liny podtrzymujące maszty), gwałtowny szwał rwie „Przodownikowi“ dolną część grota (główny żagle), co zmusza go do refowania żagla. Jednak załoga „Ka-

ni“ i „Przodownik“ nie wycofują się z regat, ale po naprawieniu uszkodzeń, kontynuują bieg. Szereg jachtów na skutek doznanych awarii lub po kilkakrotnych, bezskutecznych próbach wyjścia po za Wyspę Nawigacyjną, na otwarte wody Zalewu — wycofuje się z regat. „Wojtek“ na skutek słabej widoczności, siada na mieliznie, by zejść z niej dopiero późno w nocy i to przy pomocy specjalnego kutra ratowniczego.

#### KLIWER STAW!

Przez bak (przednią część jachtu) „Swantewit“ raz po raz przewalają się fale i płynąc całymi strugami nawiązuje po nawierzchni żelaznej pokładki się z ciemno zielonymi falami wzburzonego Zalewu, potuszającymi gniewnie białymi grzywami piany.

#### „BASKA“ PIERWSZA

Walka o pierwszeństwo wejścia do przystani w Lubinie, będącej punktem regat, była zacięta i trudno było przewidzieć jej wynik. To „Swantewit“ wyprowadził szturmującą burt foka i z jednym refem „Baška“, a później „Radogost“ i wysunięta do przodu „Kania“, to znówu każdy z pozostałych i osił to samo.

#### WIECZEJ UWAGI AKCJI ZDOBYWANIA ODZNAK SPO

Sprawa realizacji planów zdobywania odznak SPO przez poszczególne zrzeszenia sportowe na terenie Szczecina w dalszym ciągu kuleje. Dotychczas jedynie AZS, opierając się na doświadczeniach z ub. roku, przystąpił ostro do akcji zdobywania norm na SPO i w tej chwili może się poszczycić wykonaniem planu.

#### SUKCES LITMANOWICZA W IV MIĘDZYNARODOWYM TURNIEJU SZACHOWYM

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

### Bek najlepszy w sprintach

## Królak zwycięża w wyścigu o nagrodę „Kuriera Szczecińskiego“

W wyścigu głównym na 160 km o nagrodę „Kuriera Szczecińskiego“ startowało 36 zawodników. Po starcie honorowym przed Redakcją „Kuriera Szczecińskiego“ kolarze przejechali ulicami miasta do Dąbki, skąd po ostrym starcie wyruszyli na trasę. Zawodnicy ruszyli z miejsca w dość szybkim tempie i dając w zwartej grupie. Pierwszy lotny finisz w Nowogardzie wygrał KRÓLAK (CWKS) przed WĄJCIEM, SZEWSKIEM, również z CWKS. Trzeci był szczecińczyk JANICKI (GWKS) z Nowogardem odpadł z czołówek BOROWSKI i JANICKI. Na 10 km przed Stargardem czołówka składowa się z 6 cich kolarzy, którymi byli: WOJCIK, KRÓLAK, DRAŻKOWSKI, KAPIAK, WALISZEWSKI i WIECKOWSKI.

Ciekawszą bleń wygrał: KUPCZAK który uciekł TRACZOWI i prowadził przez ostatnie 240 m. IV ty BEK po emocjonującej walce z TRACZEM w słabym czasie 13.8 VI ty TRACZ, który w blęgu tym pokonał mistrza Polski JANICKI. GO X-ty TRACZ, który anotał się ze swym lokalnym rywalem PRZEZDŃMOSKIEM.

O ogólnym zwycięstwie w sprintach zdecydował XV ty bieg, w którym startował KUPCZAK i BEK. Zakończył się on po bardzo ciekawej walce zwycięstwem Beka. Urwał się on Kucpowskiemu na 240 m. przed metą i wygrał z przewagą około 1 sek. II miejsce w ogólnym klasyfikacji sprintów zajął KUPCZAK, który w jednym z przedbiegów użył skal najlepszą czas dnia 12.6 III miejsce zajął TRACZ.

Bieg australijski wygrał PRZYZDŃMOSKI w czasie 4:06.6 na 2400 m przed TRACZEM i WALCZAKIEM. W punktacji łącznej sprintów i biegu australijskiego pierwszym był TRACZ, II — III PRZYZDŃMOSKI i KUPCZAK, IV — BEK V-ty WALCZAK, VI-ty JANICKI.

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

#### WYCIĄG Z KALENDARZA

Wyniki IV-tej rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach były następujące: GAWLIKOWSKI przegrał z SZABO (R) w 28 posunięciu. TARNOWSKI przegrał od dwukrotnego mistrza Rumuni BALANELA, BALANEL wygrał z SZABO, PYTELA, KUEBART pokonał KUEBART (NRD). Duży sukces odniósł kandydat LITMANOWICZ wygrywając z trzecim szachistą Wegler BAKONYI. SZILY (Węgry) wygrał w pięknym stylu z KOCHEM (NRD). ARLAMOWSKI odolił partię z

## 9 „naj“ z tegorocznych „Regat Pokoju“

Najszybszymi jachtami regat były „Baška“ i „Swantewit“, które przeszły całą trasę regat w równym czasie 14 godz. 41 min. Trzeci miejsce pod względem szybkości zajęła „Kania“ z czasem o 16 minut gorszym.

Najwięcej jachtów do regat wystawiła sekcja żeglarska Kolejarza, która choć najmłodsza ze wszystkich, jest obecnie jedną z najliczniejszych sekcji żeglarskich w Szczecinie. Zajęcie przez „Baška“ i „Arkonę“ dwóch pierwszych miejsc w II kategorii i poważny sukces słabo dotychczas chodzącego „Szkwała“, który w drugim dniu regat był najszybszym jachtem II grupy — utwierdza nas w przekonaniu, że sekcja ta będzie już wkrótce posiadać nie tylko napięć, ale również i najszybsze jachty. Chyba, że AZS poważny na tym odcinku konkurent — nie da się!

Największą niespodzianką okazała podczas regat... pogoda, najbardziej szorstkowa ze wszystkich dotychczasowych szczecińskich pogód regatowych.

Najmniej jachtów, bo tylko po jednym, wystawiły do regat zrzeszenia Stal i Budowlani. Jest to wielki wstyd dla tych zrzeszeń, gdyż zarówno Stal, której członkami są m. in. pracownicy Stoczni Szczecińskiej i Stoczni Jachtowej, jak również Budowlani, zrzeszają cy m. in. pracowników takich przedsiębiorstw morskich jak ZBiM, PPRCIP oraz całego szeregu przedsiębiorstw budowlanych — stał na to, by wyremontowały trochę większą ilość jednostek zdolnych do regat.

Najbardziej wypadły podczas regat j